

26 grudnia 1918 r.

Lubomirski

Wyciąg z raportu Radcy Kutylowskiego
w K i j o w i e.-

Przyjechał generał Ostapowicz. Miał list wierzytelny Sztabu do rządu "hetmańskiego" /sic/. Tego nie sposób było bez narażenia się na odmowę przyjęcia, pokazać. Ułożyłem przeto komunikat o przybyciu generała i wraz z nim byłem u Ministra Spraw Zewnętrznych, prosząc tegoż o ułatwienie generałowi bezpośrednich stosunków z Ministrami: Wojny, Spraw Wewnętrznych etc. Zgodził się na to, ale po niedawnych przyjęciach naduprzejmych, dzisiejsze było raczej oschłem. W ogólności z dnia na dzień wszystko tu się zmienia i waży pomiędzy Rosją Sowiecką i Niemcami /poniekąd/ z jednej strony, a Koalicją z drugiej.

Scisłą jest wiadomość, że rząd obecny ukraiński toczy rokowania z tutejszą komendą niemiecką i niemiecką naczelną radą żołnierską o nabycie całego w kraju materiału wojennego niemieckiego za 160 milionów rub. /cyfra wyjęta z dokumentu urzędowego/, że w związku z tą sprawą rokujący z rządem oficerowie niemieccy oświadczają gotowość przyjęcia obywatelstwa ukraińskiego i zabrania się do organizacji armji, któraby na wiosnę mogła skutecznie stawić czoło ekspedycji koalicyjnej. Nie ulega także wiadomości, że istnieje dążność do porozumienia się z Rosją Sowiecką, by jeden z nią wspólny prąd przeciwkoalicyjny stworzył. Już nastąpiło porozumienie w sprawie wznowienia rokowań pokojowych za hetmana zerwanym.

dn. 27 grudnia 1918 r.

Generał Ostapowicz zamierza wyjechać możliwie niezwłocznie do Odessy. Sądzę, że wobec konieczności nowych przeprosin /podezas przewrotu był aresztowany attache major Kleberg, zaś dnia 26 grudnia kurjer dyplomatyczny St. Lubomirski, - obaj zostali wypuszczeni/, rząd ukraiński zechce być uprzejmym i ułatwi ten wyjazd.

W Odessie jest obecnie gen. Benikin, wódz naczelnym, operujący przeciwko bolszewikom armji ochotniczej, do której należą rozmaite formacje rosyjskie, a która działa w porozumieniu z Ententą. Ta miała oświadczyć w Odessie, że da broń, działa, amunicję w nieogra-

niezonej ilości, oraz instruktorów, ale żadnego własnego żołnierza do okopów. Obecnie właśnie, gdy to zostało oświadczeniem na froncie odeskim, dowództwo tameczne wystąpiło do wojska z propozycją tworzenia oddziałów dla straży przedniej^Z ochotników za płacą /oprócz utrzymania/ 100 rb. dziennie dla oficerów i 60 rb. dziennie dla żołnierzy. Ten żołd wysoki spowodował, że 1.300 żołnierzy polskich i oficerów utworzyło taki oddział ochotniczy i zdobyło stację Birzulę pasażerską, podczas gdy dalej na północ leżąca stacja towarowa tegoż imienia pozostaje w ręku ukraińców. Wiadomości te najzupełniej ściśle pochodzą ze źródła najwiarogodniejszego.

Konstytuujący tu 27 Korpus Saski, ściślej jego dowódca, oddają tu nam rozmaite przysługi. Proszą wzamian za to, zwłaszcza wobec pogłosek o lądowaniu wojsk gen. Hallera, by dać im rodzaj glejtu na wypadek, gdyby w drodze powrotnej znaleźli się w obliczu władz i wojsk polskich. Nie mogę im tego odmówić, zwłaszcza, że wyruszą z nimi lub z ich pomocą do kraju wojskowi nasi i wyruszać będą nadal. Pojadą także poznańscy.-

Odpis posłany do Szefa Sztabu Generalnego.-

